

KRZYSZTOF KOZŁOWSKI ▶

Polityka Zagraniczna Państwa Środka na przykładzie Poradzieckiej Azji Centralnej

Wprowadzenie

Chińska polityka zagraniczna, w kontekście rozwoju gospodarczego, pozostaje w dialektycznym związku z chińską polityką wewnętrzną. Można powiedzieć, że ma ona służyć tworzeniu okoliczności sprzyjających rozwojowi ekonomicznemu Chin, a chiński rozwój gospodarczy umożliwia władzom w Pekinie prowadzenie coraz bardziej aktywnej polityki zagranicznej. Związek między rozwojem wewnętrznym a polityką międzynarodową wynika po części ze współczesnego charakteru globalizującego się świata i gospodarki, po części z faktu, że wiele problemów w polityce wewnętrznej Chin (np. polityka fiskalna) ma istotne znaczenie dla otoczenia międzynarodowego lub pozostaje pod jego przemożnym wpływem (np. kwestie energetyczne).

Chińska polityka międzynarodowa na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat przeszła wiele istotnych zmian. Po protestach na Placu Tiananmen w 1989 roku władze w Pekinie musiały wypracować polityczną formułę umożliwiającą Chinom wyrwanie się z izolacji międzynarodowej. Jej głównym architektem stał się wicepremier i minister spraw zagranicznych Q. Qichen, nazywany nawet czasem w Chinach „ojcem chrzestnym

współczesnej chińskiej dyplomacji”¹. Pierwszym krokiem była polityka dobrego sąsiedztwa (*mulin waijiao*) mająca na celu poprawę relacji z bezpośrednimi sąsiadami ChRL. Jej sukcesy stworzyły przestrzeń do realizacji polityki dyplomacji potęg międzynarodowych (*daguo waijiao*) mającej ustabilizować relacje ChRL z najważniejszymi i najsilniejszymi politycznymi podmiotami na scenie globalnej. Jednocześnie, dynamiczny rozwój gospodarczy ChRL wymusił na niej prowadzenie coraz bardziej aktywnej dyplomacji energetycznej (*nengyuan waijiao*), przede wszystkim wobec państw rozwijających się, choć ze względu na swój przedmiot – surowce energetyczne – nierozzerwalnie powiązanej z polityką wobec głównych mocarstw świata. Wreszcie, coraz ważniejszą rolę w polityce zagranicznej Państwa Środka odgrywa również dyplomacja publiczna (*gongzhong waijiao*) mająca służyć budowie chińskiej *Soft Power*. Zdaniem chińskich specjalistów w zakresie polityki międzynarodowej, wymienione wymiary polityki zagranicznej Państwa Środka stanowią jej filary w pozimnowojennym świecie².

Generalnie można stwierdzić, że chińska polityka zagraniczna na przestrzeni ostatnich dwóch dekad ewoluuje od stosunkowo pasywnej do coraz bardziej aktywnej. Błędem byłoby utożsamianie tego trendu po prostu ze wzrostem pozycji i siły międzynarodowej ChRL. Należy bowiem zauważyć, że po części są one przyczyną większej aktywności międzynarodowej Chin, a po części właśnie jej efektem. Proces ten jest warunkowany wieloma czynnikami.

¹ Z. Zhu, *China's New Diplomacy: Rationale, Strategies and Significance*, Ashgate, Burlington 2010, s. 1.

² Chiny wkraczają na arenę państw rozwijających się bez bagażu kolonialnej historii, wymagań czy oczekiwań politycznych, poza uznaniem ChRL ze stolicą w Pekinie jako jedyne Państwo Środka oraz preferencjami dla chińskich przedsiębiorstw w wykorzystaniu tanich chińskich pożyczek. ChRL opiera się głównie na dyplomacji wysokiego szczebla, inwestycjach w przemysł i infrastrukturę. O ile państwa rozwijające się często traktują takie podejście jako okazywanie szacunku wobec ich lokalnego kontekstu, państwa rozwinięte krytykują tzw. „pekiński konsensus” za brak przywiązania i poszanowania praw człowieka i kwestii ekologicznych, jak również za spowalnianie rozwoju dobrej administracji (*good governance*). W dłuższej perspektywie polityka budowania powiązań na poziomie elit politycznych z pominięciem poziomu społecznego (np. NGO) może wywoływać niechęć do inwestycji chińskich w krajach ich realizacji, jak również zagrażać ich zrównoważonemu rozwojowi. Więcej patrz: M. Lantaigne, *Chinese Foreign Policy: an Introduction*, Routledge, Londyn, Nowy Jork 2009, s. 143–173.

Wielu komentatorów uważa, że polityka zagraniczna Państwa Środka jest podporządkowana głównie kwestiom ekonomicznym. W licznych opracowaniach polityka zagraniczna Chin jest redukowana do zagranicznej polityki gospodarczej nie obciążonej bagażem politycznym, tj. nie związanej z narzucaniem własnych wzorów zachowań politycznych, co ma być szczególnie atrakcyjne dla systemów autokratycznych trzeciego świata. Wiele wskazuje jednak na to, że nie jest to jedyny motyw dyplomacji chińskiej. Wciąż bardzo istotne miejsce w polityce ChRL odgrywa czynnik bezpieczeństwa państwa. Władze w Pekinie kładą również coraz większy nacisk na budowę *Soft Power* oraz swych wpływów w państwach rozwijających się.

Złożoność motywów ChRL w działaniach międzynarodowych powoduje, że stosowanie do ich analizy typowo zachodnich teorii stosunków międzynarodowych jak realizm, idealizm i konstruktywizm napotyka wiele przeszkód.

Bardzo często można spotkać opinie redukujące politykę chińską do kategorii realizmu politycznego. Zgodnie z taką interpretacją ChRL dąży do maksymalizacji własnej potęgi i postrzega swoje interesy w kontekście rywalizacji z innymi mocarstwami na świecie, zwłaszcza z USA. Podejście to nie wyjaśnia jednak w pełni decyzji chińskich dotyczących kooperacji z USA czy Federacją Rosyjską, inicjatyw takich jak powołanie Szanghajskiej Organizacji Współpracy czy koncepcji wielobiegunowego ładu międzynarodowego promowanego przez Państwo Środka³.

Nacisk ChRL na budowanie *Soft Power*, integrację z instytucjami międzynarodowymi oraz budowanie wielobiegunowego ładu światowego może skłaniać do interpretowania chińskiej polityki zagranicznej w kategoriach idealizmu/liberalizmu⁴. Nie są one jednak w stanie konsekwentnie wyjaśnić często twardego kursu ChRL w kwestiach praw człowieka.

Innym nurtem, również nierzadko spotykanym w interpretacji działań ChRL, jest klasyfikowanie ich w nurcie konstruktywizmu. Zgodnie np. z interpretacją A. Wendta, ChRL kładzie duży nacisk na wartości, normy

³ Ibidem, s. 10–32.

⁴ J. Dougherty, R.L. Pfaltzgraff, *Contending Theories of International Relations: A Comprehensive Survey*, Longman 2009.

i tożsamość kreowaną na arenie międzynarodowej⁵. Przykładem jest chociażby pojemna i ciągle ewoluująca pod wpływem wydarzeń międzynarodowych formuła *peaceful rise* i jej późniejsza inkarnacja *peaceful development*, jak również pięć zasad pokojowego współistnienia⁶. Krytycy takiego podejścia uważają jednak powyższe określenia za dyplomatyczną zasłonę dymną mającą skrywać prawdziwe intencje władz w Pekinie.

Podstawowym problemem w ocenie i sklasyfikowaniu natury polityki międzynarodowej Chin jest fakt, że od 1989 roku Chiny znalazły się w nurcie dwóch głównych procesów – ekspansji (*kuozhan*) i odbudowy (*chongjian*)⁷. Z jednej strony chińska polityka zagraniczna sięga dalej niż kiedykolwiek w historii oraz musi sprostać zarówno wyzwaniom tradycyjnym, jak i przyniesionym dopiero przez XXI wiek. Z drugiej, w procesie odbudowy dochodzi do przewartościowań ideologicznych od agresywnej polityki czasów Mao ku wysoce złożonym i zniuansowanym strategiom dzisiejszych czasów. Oceny zmian w polityce chińskiej są dodatkowo utrudnione nie tylko przez kroki samych Chin, ale również przez dynamiczne zmiany, jakie zachodzą w ich otoczeniu. Wiele wskazuje na to, że ChRL będzie pierwszym mocarstwem ery pozimnowojennej, powstałym w dużej mierze dzięki wykorzystaniu ekonomicznych, politycznych i społecznych mechanizmów globalizacji. W konsekwencji, formułowane obecnie oceny polityki międzynarodowej ChRL opierają się na dwudziestowiecznych kategoriach politycznych coraz mniej pasujących do realiów dwudziestego pierwszego wieku oraz odnoszą się do państwa przechodzącego obecnie dynamiczną zmianę, której efekty nie są jeszcze w pełni znane. Z tych powodów trafniejszym niż generalne analizowanie działań politycznych ChRL w kontekście głównie zachodnich modeli teoretycznych i opartych na nich siatek pojęciowych, wydaje się analizowanie konkretnych strategii politycznych Chin i na ich podstawie odtwarzanie potencjalnych politycznych motywów i schematów działania Państwa Środka. Bliższe spojrzenie na region Xinjiangu i poradzieckiej Azji Centralnej w polityce chińskiej może być w tym zakresie zaskakująco użyteczne.

⁵ A. Wendt, *Anarchy is What States Make of It: the Social Construction of Power Politics*, „International Organization” 1992, nr 46, s. 391–425.

⁶ B. Glaser, E.S. Medeiros, *The Ecology of Foreign Policy Decision-Making in China: The Ascension and Demise of the Theory of Peaceful Rise*, „China Quarterly” 2007, nr 190.

⁷ M. Lanteigne, op.cit., s. 150–153.

Chiny i Azja Centralna

Poradziecka Azja Centralna jest obecna we wszystkich wymiarach polityki międzynarodowej Chin. Państwa poradzieckie regionu, jak i Federacja Rosyjska są państwami chińskiej bliskiej zagranicy, co umiejscawia je w sferze polityki dobrego sąsiedztwa. Federacja Rosyjska jest jednym z kluczowych mocarstw światowych, co powoduje jej obecność w chińskiej polityce wielkich mocarstw. Azja Centralna jest obszarem stosunkowo bogatym w surowce energetyczne, co umiejscawia ją w sferze zainteresowań polityki energetycznej. Wreszcie, historyczne problemy, jakie wielokrotnie napotkały Chiny w integracji swych zachodnich kresów – Xinjiang, skłaniają władze w Pekinie do prowadzenia intensywnej publicznej polityki zagranicznej mającej wzmocnić chińską *Soft Power* w państwach regionu. Azja Centralna jak w soczewce skupia więc wszystkie praktyczne aspekty polityki zagranicznej ChRL.

Polityka Chin wobec Azji Centralnej do lat pięćdziesiątych dwudziestego wieku w dużej mierze ograniczała się do integracji kresów zachodnich – Xinjiang z resztą Państwa Środka. Wraz ze zgłoszeniem przez ChRL pretensji do części terytoriów Tadżykistanu, Kirgistanu i Kazachstanu w 1954 roku, Chiny zaczęły spoglądać poza własne granice w regionie⁸. Okres jednoczesnej władzy radzieckiej na zachód i maoistowskiej na wschód od międzynarodowych granic Xinjiang był pełen napięć między obydwojoma państwami⁹. Najpoważniejsze zmiany miały jednak nadejść w 1991 roku wraz z rozpadem ZSRR. Chociaż to Federacja Rosyjska wciąż utrzymuje relatywną przewagę w regionie w zakresie powiązań historycznych, kulturowych, społecznych i politycznych, a przede wszystkim gospodarczych nad innymi potęgami światowymi, na przestrzeni czasu od rozpadu imperium radzieckiego ChRL odgrywa w nim coraz poważniejszą rolę.

Okres od 1991 do 2008 roku można z grubsza podzielić na dwa etapy oddzielone cezurą zamachów 11 września 2001 roku w Nowym Jorku

⁸ R. Dwivedi, *China's Central Asia Policy in Recent Times*, „China and Eurasia Forum Quarterly” 2006, t. 4, nr 4, s. 139–140.

⁹ I nie tylko między nimi. Przykładowo wystarczy wspomnieć o konflikcie chińsko-indyjskim o Aksai Chin czy problemach międzynarodowych na tle wojny afgańskiej.

i Waszyngtonie. W pierwszym okresie Chiny koncentrowały się na uregulowaniu kwestii granicznych. Po rozwiązaniu tego problemu na szczycie chińskiej agendy politycznej w regionie znalazły się kwestie związane z bezpieczeństwem regionalnym (terroryzm, ekstremizm i separatyzm), przestępczością zorganizowaną oraz, choć wolniej i dyskretniej niż pozostałe, surowcami energetycznymi. Polityka Chin była prowadzona bardzo ostrożnie i ewolucyjnie, tak aby nie powodować zadrażeń z państwami regionu, a zwłaszcza Federacją Rosyjską postrzegającą go jako strefę własnych wpływów. Chiny musiały również przyswoić sobie specyfikę prowadzenia polityki w państwach poradzieckich, przed 1991 rokiem praktycznie zupełnie odseparowanych od ChRL wschodnią granicą ZSRR.

Jak zauważają obserwatorzy z samych Chin, Państwo Środka relatywnie do własnego potencjału odgrywało bardzo niewielką rolę w Azji Centralnej jeszcze na początku XXI wieku¹⁰. Sytuacja na przestrzeni kolejnych dziesięciu lat uległa jednak drastycznej zmianie. Obecność amerykańska w Afganistanie oraz bazy wojskowe USA w Uzbekistanie i Kirgistanie, w powiązaniu z rosnącym zapotrzebowaniem Chin na surowce energetyczne i komplikującą się sytuację międzynarodową na Bliskim Wschodzie, niejako zmusiły władze w Pekinie do aktywizacji politycznej w Azji Centralnej. Chiny z powodzeniem wykorzystały stabilne relacje wypracowane w poprzedniej dekadzie jak również niekorzystną dla politycznych konkurentów międzynarodową sytuację gospodarczą. Jak szczytą się chińscy naukowcy, podczas gdy Zachód i Rosja musiały poświęcać ogromne sumy pieniędzy na ratowanie własnych rynków finansowych, które okazały się swoistymi workami bez dna, stosunkowo silna gospodarka chińska oparła się międzynarodowemu kryzysowi finansowemu, co umożliwiło prowadzenie dynamicznej polityki gospodarczej w regionie, w czasie gdy międzynarodowa konkurencja nie była sobie w stanie na to finansowo pozwolić¹¹. Rozbudowywane połączenia drogowe, kolejowe, jak również gazo- i ropociągi wiążące coraz bardziej poradziecką Azję Centralną z Chinami nie tylko z perspektywy chińskiej, ale również zachodniej co-

¹⁰ Z. Zhu, op.cit., s. 112.

¹¹ Ibidem.

raz bardziej przypominają Jedwabny Szlak, przeniesiony sprzed kilkuset lat w realia dwudziestego pierwszego wieku¹².

Na przestrzeni dwudziestolecia po rozpadzie ZSRR kwestie zagraniczne w regionie przeplątały się z problemami wewnętrznymi Chin. Xinjiang – Ujgurski Okręg Autonomiczny graniczący bezpośrednio z poradziecką Azją Centralną, zamieszkały przez ludność muzułmańską odczuwającą silne więzi z Azją Centralną, jak również w pewnym sensie z Bliskim Wschodem, stanowił przedmiot niepokoju władz w Pekinie. Kolejne zderzenia między władzami chińskimi a Ujgurami pod koniec lat dziewięćdziesiątych, jak również w 2009 roku ilustrują ewolucję chińskiej polityki bezpieczeństwa w regionie. Jednocześnie Xinjiang przechodzi jeden z najbardziej dynamicznych okresów gospodarczego i społecznego rozwoju w swej historii.

Na pierwszy plan w stosunkach Chin z poradzieckimi państwami Azji Centralnej wybijają się kwestie energetyczne, zwłaszcza możliwość importu ropy naftowej z regionu¹³. Redukowanie do nich motywów ChRL byłoby jednak zbyt dużym uproszczeniem. Żywe wciąż doświadczenia historyczne skłoniły Chiny do podjęcia starań o stworzenie pokojowej atmosfery w regionie, który w przyszłości, dzięki wpływom politycznym i gospodarczym Chin ma stanowić polityczne i gospodarcze zaplecze Państwa Środka. W rzeczywistości bowiem problem surowców energetycznych jest przez Państwo Środka postrzegany w kategoriach strategicznych. Dotychczasowe źródła importu ropy naftowej ze względu na destabilizację polityczną Bliskiego Wschodu okazały się zawodne. Główne morskie szlaki jej dostaw są chronione przez USA, co powoduje dyskomfort władz w Pekinie. Chiny korzystają więc z sytuacji w nowych poradzieckich państwach Azji Centralnej dopiero wchodzących na scenę międzynarodową, żeby wypra-

¹² H.H. Karrar, *The New Silk Road Diplomacy*, Vancouver, Toronto 2009, s. 7.

¹³ Chińskie przedsiębiorstwa są obecne przede wszystkim w Kirgistanie i w Kazachstanie. Około 80% handlu między ChRL a Azją Centralną odbywa się na linii Chiny – Kazachstan. Pod koniec 2008 roku obroty handlowe między obydwojoma krajami przekroczyły 17 mld USD. W 2007 i 2008 roku rządy obu państw zadeklarowały we wspólnych komunikatach chęć zwiększenia obrotów w sferach niezwiązanych z surowcami energetycznymi. O ile Kazachstan w dużej mierze jest postrzegany jako dostawca ropy, Kirgistan okazał się interesujący zwłaszcza dla małych i średnich chińskich przedsiębiorstw, będących właściwie jedynymi skorymi do inwestycji w tym kraju. *China-Kazakhstan Economic and Trade Cooperation*, Ministerstwo Gospodarki ChRL, 12.11.2009.

cować w nich sobie sprzyjający kontekst polityczno-gospodarczy na przyszłość¹⁴. ChRL z coraz większym zainteresowaniem spogląda również na rynek gazowy w Azji Centralnej. Odzwierciedlają to umowy z Turkmenistanem, Uzbekistanem i Kazachstanem dotyczące budowy gazociągu do Chin, zaopatrywanego przez wszystkie trzy państwa. Projekt ten został zrealizowany dopiero po 2006 roku. W perspektywie kilku lat ma dostarczać ilość gazu odpowiadającą połowie zasobów tego surowca wydobywanego w ChRL¹⁵.

Jednocześnie, rozwój współpracy z Azją Centralną jest dla Chin świetnym sposobem na wspieranie rozwoju gospodarczego Xinjiang. W ramach zmian zachodzących wewnątrz ChRL po 1978 roku doszło do powstania ogromnych różnic między poszczególnymi regionami kraju¹⁶. Choć handel z Azją Centralną nie stanowi obecnie istotnej pozycji w zestawieniach handlowych Chin w ogóle, w większości odbywa się przez Ujgurski Region Autonomiczny, co wymiennie poprawia sytuację gospodarczą w tej ekonomicznie słabiej rozwiniętej części Państwa Środka.

Należy jednak realistycznie zwrócić uwagę, że to nie nowe poradzieckie republiki Azji Centralnej są największymi dostawcami ropy do Chin czy głównymi partnerami handlowymi Państwa Środka w regionie. W tym zakresie na pierwszym miejscu wciąż pozostaje Rosja. Jest nie tylko największym partnerem handlowym Chin, lecz również dostawcą 15% ropy importowanej do ChRL. Państwo Środka jest drugim co do wielkości partnerem handlowym Federacji Rosyjskiej, choć obroty wynoszą poniżej 10% całości obrotów rosyjskich¹⁷. Stosunki wzajemne na arenie gospodarczej rozwijają się jednak bardzo powoli, ku niezadowoleniu chińskich kontrahentów.

¹⁴ Widać to chociażby w bardzo korzystnej ekonomicznie ofercie chińskiej dla Kazachstanu. *China Sees Kazakhstan as a Safe Source of Oil*, „The International Herald Tribune”, 17.03.2006.

¹⁵ Jednocześnie oznacza to dywersyfikację rynku dostaw dla Turkmenistanu wcześniej uzależnionego od współpracy z Federacją Rosyjską. A. Jarosiewicz, M. Falkowski, *Wielka gra wokół Turkmenistanu*, „Punkt Widzenia OSW”, OSW, Warszawa 2008.

¹⁶ B. Góralczyk, *Chiński Feniks. Paradoksy wschodzącego mocarstwa*, Wydawnictwo Sprawy Polityczne, Warszawa 2010, s. 147–177.

¹⁷ Pierwszym jest UE – ponad 50%. Z. Zhu, op.cit., s. 115.

Państwo Środka postrzega poradziecką Azję Centralną nie tylko w kategoriach szans, ale również zagrożeń. Xinjiang był areną wielu wystąpień Ujgurów przeciwko władzy chińskiej. Najpoważniejsze z nich miały miejsce pod koniec XX wieku oraz w 2009 roku. Jako mniejszość muzułmańska są oni blisko powiązani z muzułmanami w poradzieckich republikach Azji Centralnej. Niestabilność w tych państwach jest postrzegana jako zagrożenie dla stabilności w Xinjiang¹⁸. Więzy etniczne również przemawiają za bliskimi kontaktami mieszkańców okręgu autonomicznego z regionem. Wzrost handlu pociąga za sobą wzrost przepływu osób, co może niepokoić Chiny w kontekście rozprzestrzeniania się Pan-Turkizmu. Wreszcie, nie bez znaczenia są dla Chin kolejne kolorowe rewolucje, które wybuchły pod hasłami obrony praw człowieka na obszarze poradzieckim w Gruzji, na Ukrainie, a ostatnia w Kirgistanie. W tym kontekście obawy chińskie wzbudza aktywność Ujgurów za granicą, moralnie wspierających dążenia separatystyczne w Xinjiang, jak również będących alternatywnym źródłem informacji na temat polityki reżimu wobec mniejszości etnicznych w kraju.

Z powyższych względów istotną częścią polityki Chin w regionie stała się walka z trzema zagrożeniami: terroryzmem, ekstremizmem i separatyzmem. Te trzy pojęcia pełnią wieloraką funkcję w polityce państw poradzieckich, jak również ChRL w Azji Centralnej. Chiny i ich sprzymierzeńcy wykorzystują je bowiem nie tylko do walki z realnymi zagrożeniami, lecz również w polityce neutralizacji lokalnego sprzeciwu wobec regionalnych rządów autorytarnych, a także w rozgrywce politycznej z USA na tle wojny z terroryzmem, których polityczne i militarne wpływy w regionie zarówno Chiny jak i Federacja Rosyjska starają się ograniczać.

Chińska polityka budowania regionalnej koalicji przeciwko terroryzmowi, ekstremizmowi i separatyzmowi okazała się nad wymiar skuteczna. W lipcu 2009 roku Szanghajska Organizacja Współpracy w pełni poparła kroki podjęte przez ChRL w sprawie niepokojów i wystąpień społeczności ujgurskiej w Xinjiang. Państwa SOW zgodnie stwierdziły, że walka z trzema zagrożeniami w Azji Centralnej jest wyłączną sprawą państw regionu, która w swej naturze nie wymaga innych środków niż stosowane

¹⁸ G. Pan, *China and Central Asia: Charting a New Course for Regional Cooperation*, „China Brief” 2007, t. 7, nr 3, s. 5.

w prawie poszczególnych państw Organizacji, wykluczając tym samym jakąkolwiek możliwość ingerencji zewnętrznej, w tym przede wszystkim zachodniej¹⁹.

Chińska strategia w regionie jest realizowana dwutorowo, na drodze kontaktów dwustronnych z poszczególnymi państwami regionu oraz na drodze współpracy wielostronnej w ramach Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SOW).

Relacje dwustronne mają miejsce przede wszystkim na poziomie kontaktów głów państw i ich rządów. Strona chińska szczególnie podkreśla aspekt podróży zagranicznych swych najwyższych przedstawicieli do państw regionu²⁰. Wynika to głównie z kontrastu między dużą obecnie mobilnością przedstawicieli ChRL w porównaniu z czasami przed 1978 rokiem. Nie mniej istotne było również utrzymanie dobrych stosunków z nowymi państwami Azji Centralnej w kontekście zapobiegania nawiązaniu podobnych kontaktów z przedstawicielami Tajwanu. Nie bez znaczenia jest także wspólnota interesów Rosji i Chin w narastającej konfrontacji z USA w regionie.

Wymiar relacji dwustronnych, podobnie jak w innych rejonach świata, Chiny wykorzystują głównie na płaszczyźnie współpracy gospodarczej z państwami regionu. O ile inwestycje w sektor energetyczny są stosunkowo młode, od pierwszych lat niepodległości chińskie dobra konsumencie znalazły rynek zbytu na zachód od Xinjiang. Produkty chińskie – lepszej jakości niż rosyjskie czy miejscowe, a tańsze niż amerykańskie czy europejskie, zdominowały rynki Azji Centralnej. Aby utrzymać ten trend po 2005 roku, Chiny podjęły się wielu inwestycji w regionalną infrastrukturę drogową, zwłaszcza w Kirgistanie i Kazachstanie²¹. Pomoc chińska

¹⁹ Jednocześnie warto zauważyć, że interwencja Rosji w Osetii Południowej i w Abchazji rok wcześniej nie spotkała się z tak zgodnym poparciem państw SOW. Częściowo można to wytłumaczyć innym charakterem działań Rosji w 2008 – ingerencja w konflikt poza terytorium Federacji Rosyjskiej i Chin w 2009 roku – tłumienie wystąpień antypaństwowych na własnym terytorium. Brak poparcia dla Rosji, a zgodne poparcie dla ChRL świadczą jednak również o sile Chin na arenie organizacji i są dobrym podsumowaniem efektywności jej polityki wobec poradzieckiej Azji Centralnej na przestrzeni od 1991 roku.

²⁰ Z. Zhu, op.cit., s. 122.

²¹ E.S. Medeiros, *China's International Behavior: Activism, Opportunism and Diversification*, RAND, Pittsburgh 2009, s. 133–142.

dla państw regionu znaczyła bardzo wiele zwłaszcza w trakcie światowego kryzysu finansowego 2008 roku. Pomimo ponurych prognoz Międzynarodowego Funduszu Walutowego ChRL przeszła kryzys stosunkowo łagodnie, a dzięki nagromadzonym ogromnym rezerwom była w stanie udzielić poważnych pożyczek zarówno państwom Azji Centralnej, jak również Federacji Rosyjskiej²². Aktywność chińska w krótkiej perspektywie pozwala więc państwom regionu poradzić sobie z ucieczką zachodniego kapitału. Jednocześnie w dłuższej perspektywie czasowej może złagodzić często mieszane uczucia, jakie wywoływały inwestycje chińskie.

W kontekście obecności chińskiej w poradzieckiej Azji Centralnej nie wolno zapominać o roli, jaką odgrywa rosnący przepływ nie tylko towarów, ale przede wszystkim osób. Chiny, zdając sobie sprawę z przewagi, jaką dzięki więzom kulturowym i społecznym dysponuje w regionie Federacja Rosyjska, starają się zasypywać przepaść powstałą między ChRL a Azją Centralną w okresie zimnej wojny. W tym celu w Kazachstanie i Uzbekistanie w 2007 roku, a w Kirgistanie dwa lata później założono Instytuty Konfucjańskie, mające promować chińską kulturę i język²³. Od szczytu SOW w 2005 roku Chiny promują również na płaszczyźnie organizacji wymianę kulturalną. Rośnie też ruch turystyczny²⁴. Fakty te są o tyle ważne, że kiedy w Rosji narastają nastroje ksenofobiczne i szowinistyczne wobec imigrantów, mieszkańcy Azji Centralnej coraz bardziej oswajają się z wszechobecnością Chińczyków, jak i ich towarów. Wiąże się to z coraz mniejszą podejrzliwością i coraz większą akceptacją dla ekspansji chińskiej, która w regionach dalekich od europejskiej części Federacji Rosyjskiej jest coraz częściej postrzegana jako naturalny proces²⁵.

²² W 2009 roku Chiński Bank Rozwoju udzielił 25 mld pożyczki Federacji Rosyjskiej, a dokładnie Roisnefti i Transnefti, w formule „pożyczka za ropę”. Zapewni ona ChRL dopływ 20 milionów ton ropy przez najbliższe dwadzieścia lat, co odpowiada około 8% importu tego surowca do Państwa Środka i 4% jego konsumpcji Z. Zhu, *China's New Diplomacy...*, s. 126.

²³ Instytuty Konfucjańskie są jednym z najbardziej nagłaśnianych przez dyplomację chińską narzędzi budowy chińskiej *Soft Power* i promocji kultury chińskiej za granicą.

²⁴ E.S. Medeiros, op.cit., s. 140–142.

²⁵ W. Ross, *Stosunki chińsko-rosyjskie. Historia, współczesność, perspektywy*, [w:] P. Ostaszewski, *Chińska Republika Ludowa we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Oficyna SGH, Warszawa 2011, s. 136–138.

Największymi osiągnięciami na obszarze Azji Centralnej Chiny mogą się poszczycić na płaszczyźnie współpracy wielostronnej. Bezsprzecznie sukcesem chińskiej dyplomacji było powołanie do życia Szanghajskiej Organizacji Współpracy. Nie tylko pozwoliła ona zinstytucjonalizować stałą, bieżącą współpracę z Federacją Rosyjską i poradzieckimi państwami Azji Centralnej, ale również zrealizować podstawowe założenie chińskiej polityki zagranicznej – oprzeć stosunki w regionie na formule wielostronnej współpracy, częściowo osłaniającej ChRL przed rosnącymi wpływami USA, jak również niwelującej bieżącą przewagę polityczną Rosji. Choć przedmiotem działań Szanghajskiej Piątki – poprzedniczki SOW, były głównie kwestie związane z bezpieczeństwem regionalnym, obecnie rośnie waga komponentu ekonomicznego oraz pojawiają się coraz częstsze zwiastuny zacieśniania współpracy na płaszczyźnie nauki i kultury między państwami członkowskimi.

Wielu obserwatorów wskazuje jednak, że Szanghajska Organizacja Współpracy to nie tylko platforma kooperacji, ale również konkurencji pomiędzy jej najważniejszymi członkami – ChRL i Federacją Rosyjską. Choć oba państwa popierają współpracę w kwestiach bezpieczeństwa regionalnego w ramach Organizacji, współpraca gospodarcza i ekonomiczna wywołuje znacznie więcej kontrowersji. O ile bowiem polityka Organizacji w sprawach bezpieczeństwa jest z grubsza zbieżna z interesami wszystkich państw członkowskich, współpraca gospodarcza dla Federacji Rosyjskiej wiązałaby się z niebezpieczeństwem dominacji silniejszego w tym względzie Państwa Środka²⁶. Pewne obawy wobec zacieśniania współpracy gospodarczej z Chinami żywią również państwa Azji Centralnej. Nierównowaga potencjału gospodarczego może bowiem w przyszłości skutkować ich uzależnieniem ekonomicznym od ChRL.

W ocenach chińskich handel z Azją Centralną jest wysoce korzystny dla regionu oraz Rosji²⁷. Chińscy specjaliści wskazują, że zależność dalekiego wschodu Rosji od Chin dla lokalnych mieszkańców nie jest niczym

²⁶ Agresywna polityka Federacji Rosyjskiej w Gruzji czy rosyjska aktywność wobec Kirgistanu i Tadżykistanu są często interpretowane już nie jako pokaz siły, a próba przekonania otoczenia międzynarodowego, że jeszcze nią dysponuje. A. Jarosiewicz, M. Falkowski, op.cit.

²⁷ W. Ross, op.cit., s. 140–142.

nowym. Można również spotkać się z opiniami, że w sytuacji załamania gospodarczego w Rosji po upadku ZSRR lokalne społeczności nie poradziłyby sobie ekonomicznie, gdyby nie handel z Chinami, a zwłaszcza dostęp do tanich produktów z ChRL. Po latach 2008–2009 sytuacja wydaje się powtarzać. Chińska obecność gospodarcza zdaje się łagodzić w regionie konsekwencje kryzysu finansowego²⁸.

Oceny ekspansji chińskiej z perspektywy regionu nie są już jednak tak jednoznacznie pozytywne. Napływ Chińczyków wzbudza niepokój wśród ludności w Turkmenistanie (co można łączyć zarówno z wcześniejszym autarkicznym kursem politycznym państwa, jak i z efektem naporu kulturowo obcych migrantów) i w Kazachstanie. Były ambasador Kazachstanu w ChRL, M. Auevov, sformułował je nawet wprost, wyrażając obawy przed ekspansją terytorialną Chin na mało zaludnione terytoria kazaskie²⁹. Sami Chińczycy zwracają uwagę, że sposób prowadzenia interesów przez przedsiębiorców chińskich aktywnych w regionie może okazać się w długiej perspektywie gospodarczo kontrproduktywny. Wiele do życzenia pozostawia jakość produktów chińskich, co już od połowy lat dziewięćdziesiątych jest sygnalizowane przez władze państw regionu³⁰. Chińscy biznesmeni wykazują się również dużymi umiejętnościami wykorzystywania powiązań nieformalnych lub wręcz korupcyjnych w prowadzeniu działalności handlowej. W powiązaniu z już wysoce skorumpowaną infrastrukturą państwową w regionie, ich działania mogą utrwalić patologiczne schematy w i tak słabych gospodarkach lokalnych państw³¹. Nie bez znaczenia pozostaje również nielegalna migracja Chińczyków do państw poradzieckiej Azji Centralnej. Lokalni analitycy i dyplomaci mówią wręcz o „pełzającej ekspansji chińskiej” nielegalnych emigrantów z Chin, szczególnie w Kazachstanie, Uzbekistanie i Kirgistanie. W tym ostatnim kazascy urzędnicy stwierdzili w 2007 roku ponad 100 000 nielegalnych chińskich imigran-

²⁸ Ibidem, s. 132–134.

²⁹ Za: J. Bransten, *Central Asia: China's Mounting Influence*, 22.11.2004, <http://www.eurasianet.org/departments/insight/articles/pp112304.shtml>, (dostęp 21.09.2011).

³⁰ H.H. Karrar, op.cit., s. 62–65.

³¹ Problemem Chin jest brak prawnych regulacji dotyczących ścigania korupcji i „prania brudnych pieniędzy”, jak również zaniedbywanie kwestii ekologicznych i praw człowieka. Aktywność chińska jest więc często postrzegana jako petryfikacja sytuacji zafocowanych gospodarczo państw polegających na eksporcie surowców.

tów³². Poważne zatargi z Kazachstanem rodzą również kwestie zarządzania i dostępu do wody rzek Irtysz i Ili.

O ile perspektywy krótkookresowe mogą się wydawać niekorzystne dla Chin, nawet rosyjscy specjaliści otwarcie mówią o przewadze Państwa Środka nad Federacją Rosyjską w perspektywie długookresowej³³. Cytując rosyjskiego socjologa G. Żeliabowskiego, „nie zdołamy militarnie utrzymać panowania nad naszym dalekim wschodem, jeśli nie będą tam mieszkać Rosjanie”³⁴. Pomimo faktu, że to Rosja jest wciąż największym eksporterem do Kazachstanu i Uzbekistanu, Chiny są na drugim miejscu, a różnica między obydwooma mocarstwami szybko maleje³⁵. Konkurencja między ChRL a Federacją Rosyjską zaczyna również rosnąć na płaszczyźnie dystrybucji surowców naturalnych z Azji Centralnej. F. Łukianow, redaktor naczelny *Russia in Global Affairs* twierdzi, że „konflikt to zbyt mocne słowo. Jesteśmy natomiast świadkami łagodnej rywalizacji, która może się zaostrzyć w miarę kolejnych sukcesów Chin. A Rosja nie chce w przyszłości być chińskim mniejszym bratem”³⁶.

Podobnie złożone relacje w regionie łączą ChRL ze Stanami Zjednoczonymi. W dużym zakresie można mówić o konkurencji między nimi. Amerykańska obecność wojskowa w regionie po 11 września 2011 roku osłabiła wpływy chińskie i zaniepokoiła decydentów politycznych w Pekinie. Faktem jest również wyścig między obydwooma państwami o dostęp do lokalnych źródeł ropy naftowej. W kontekście poradzieckiej Azji Centralnej i Xinjiang chińscy decydenci zdają sobie sprawę z kosztów i ewentualnych konsekwencji porażki wypchnięcia Federacji Rosyjskiej czy USA z regionu. Wielu z nich zdaje się również zauważać korzyści, jakie przynosi obecność rosyjska i, szczególnie, amerykańska w regionie, zwłaszcza w zakresie stabilizacji wynikającej z zaangażowania militarne Waszyngtonu w Afganistanie po 2001 roku. Dlatego też polityka ChRL jest bardzo finezyjna. Chiny starają się nie tyle ograniczyć możliwości działania Ro-

³² Z. Zhu, op.cit., s. 136.

³³ Same źródła chińskie są sceptyczne co do szybkiego umocnienia się wpływów Pekinu w regionie. R. Dwivedi, op.cit., s. 155.

³⁴ Za: S. Ibraimov, *China-Central Asia Trade Relations: Economic and Social Patterns*, „China and Eurasia Forum Quarterly” 2009, t. 7, nr 1, s. 56.

³⁵ E.S. Medeiros, op.cit., s. 101–110.

³⁶ Za: S. Ibraimov, op.cit., s. 57.

sji czy Stanów Zjednoczonych w ogóle, co ograniczyć możliwości ograniczania działań Chin przez USA i Federację Rosyjską. Z jednej strony dążą więc do maksymalizacji własnej swobody działania w kontekście potencjalnych możliwości zmniejszania spektrum chińskich wyborów politycznych przez USA czy Federację Rosyjską. Z drugiej chcą, by Rosja i Stany Zjednoczone nadal były w stanie prowadzić w regionie działania zwiększające jego stabilność wewnętrzną, tym samym zdejmując ten ciężar z Państwa Środka. O rywalizacji między Chinami a USA czy Federacją Rosyjską można więc mówić tylko w kontekście działań rosyjskich czy amerykańskich wymierzonych w chińskie interesy, przy czym jednocześnie Chiny nie dążą do otwartej konfrontacji z Rosją czy USA.

Podsumowanie

Analizując regionalny wymiar polityki ChRL w Azji Centralnej łatwo zauważyć, że jest on egzemplifikacją globalnej strategii rozwoju Państwa Środka, mającej na celu osiągnięcie w przyszłości statusu supermocarstwa. Retoryka Chin wobec przewrotów na obszarze poradzieckim, jak i promocji amerykańskiej *Soft Power* w wymiarze globalnym; krytyka wojny z terroryzmem na tle interwencji w Afganistanie i drugiej wojny irackiej; popieranie państw rozwijających się, w tym państw poradzieckiej Azji Centralnej, ale również w Afryce i Ameryce Południowej; obstawanie przy multilateralnym ładzie międzynarodowym, czego w wymiarze regionalnym przykładem jest SOW, a w wymiarze globalnym domaganie się odgrywania większej roli przez Radę Bezpieczeństwa ONZ; a to wszystko z bezwzględnym poszanowaniem suwerenności państwowej, co stoi w kontraście z zachodnią koncepcją ingerencji międzynarodowej w imię ochrony praw człowieka, rysuje obraz świata, jakiego chciałoby Państwo Środka i do jakiego stara się zjednać otoczenie międzynarodowe.

Obserwując politykę chińską w Xinjiang i Azji Centralnej, łatwo zauważyć, że powiązanie spraw zagranicznych z wewnętrznymi w polityce chińskiej przybiera coraz bardziej aktywną formułę. Chiny, jak mało które państwo pokazują, że efektywne działanie lokalne wymaga logiki i myślenia globalnego. O ile w początkowej fazie formowania się nowej polityki zagranicznej Chin po 1978 roku koncentrowała się ona na celach

zachowawczych, tzn. utrzymaniu bezpiecznego i sprzyjającego przemianom wewnętrznym środowiska międzynarodowego, po trzydziestu latach jej zadania obejmują aktywne poszukiwanie nowych rynków zbytu, nowych źródeł energii, technologii i inwestycji oraz wszelkich zasobów niezbędnych do utrzymania zawrotnego tempa chińskiego wzrostu. Polityka chińska ewoluuje już nie tylko pod wpływem czynników wewnętrznych, ale również istotnych wydarzeń zewnętrznych. Najlepszym tego przykładem jest chińska polityka energetyczna, która uległa akceleracji w wyniku bardziej dynamicznego niż przewidywano wzrostu gospodarczego, jak również zamachów 11 września 2001 roku i amerykańskiej wojny z terroryzmem.

Chiny efektywnie promują swój wizerunek zwolennika wielobiegunowego ładu światowego. Wynika to jednak nie tylko z ich skuteczności, ale również z ostrego kontrastu między narracją chińską a amerykańską, zwłaszcza administracji byłego prezydenta G. Busha Juniora. Silne wrażenie wywierane przez amerykański unilateralizm i militarizm znacząco ułatwiło Chinom zadanie przekonywania świata, że ich polityka międzynarodowa jest nastawiona na kooperację i pokojowy rozwój bardziej niż kiedykolwiek. Radykalizacja sytuacji międzynarodowej sprzyjała też większemu otwarciu na inicjatywy Chin ze strony państw obawiających się nacisków amerykańskich, takich jak Uzbekistan, Federacja Rosyjska, Iran czy państwa afrykańskie.

W oczach Zachodu współczesne Chiny mają wiele twarzy. Są pociągającym rynkiem, a jednocześnie alternatywnym dla zachodniego modelem gospodarczo-politycznym, stabilnym partnerem i jednocześnie rywalem na arenie globalnej, szansą na ożywienie gospodarcze po kryzysie finansowym 2008 roku i jednocześnie wyzwaniem dla zachodniej dominacji w polityce międzynarodowej. Złożoność politycznej sytuacji Chin powoduje, że ich obraz i odbiór międzynarodowy są często wieloznaczne i niejasne dla otoczenia międzynarodowego. Chińskiemu rozwojowi gospodarczemu i coraz większemu otwarciu na świat towarzyszy utrzymywanie wciąż bardzo silnie kontrolowanego systemu politycznego i gospodarczego. Społeczeństwo chińskie z jednej strony się bogaci, z drugiej drastycznie różnicuje. Chiny deklarują przywiązanie do pokoju, jednocześnie parząc przez palce na tragedię w Darfurze. Tych rozdźwięków nie należy

jednak traktować jako fałszywych tonów w polityce ChRL, lecz jako niekonsekwencje wynikające z dynamicznego rozwoju państwa, którego ostatecznego kształtu jeszcze nikt nie jest w stanie przewidzieć.

Polityka zagraniczna i wewnętrzna Chin pozostają w bliskich, choć złożonych relacjach. Generalnie można stwierdzić, że priorytetami władz Chińskiej Republiki Ludowej są reformy wewnętrzne polegające głównie na rozbudowie i modernizacji gospodarczej. W tym kontekście podstawowym celem chińskiej polityki zagranicznej jest kreowanie układu międzynarodowego najbardziej sprzyjającego chińskim celom w polityce wewnętrznej. Bez relatywnie spokojnych i stabilnych warunków międzynarodowych utrzymanie obecnego tempa rozwoju ChRL nie wchodziłoby w rachubę. Utrzymanie pokojowych i konstruktywnych relacji międzynarodowych z innymi państwami jest więc warunkiem *sine qua non* rozwoju gospodarczego Państwa Środka.

Działania Chin w różnych częściach świata są częścią szerszej polityki zaspokajania rozwoju wewnętrznego i rozszerzania wpływów międzynarodowych. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat chińska polityka zagraniczna stała się bardziej aktywna, zniuansowana, złożona i elastyczna. Nie zmienia to jednocześnie faktu, że Chiny wciąż uczą się, jak godzić własne interesy z interesami wspólnoty międzynarodowej. Proces ten nie jest płynny i nie przebiega bez zakłóceń, a jego ostateczny wynik jest wciąż trudny do przewidzenia.

Generalnie można stwierdzić, że najpoważniejsza zmiana, jaka zaszła w chińskiej polityce zagranicznej, to przejście od jej przesycenia ideologią do przesycenia kwestiami ekonomicznymi. Proces ten można scharakteryzować w czterech punktach:

- Przejścia od pasywnej do aktywnej polityki zagranicznej;
- Od koncentracji na kwestiach wewnętrznych i przyciągania do Chin (*yin jin lai*) do wychodzenia z inicjatywą na zewnątrz (*zou chu qu*);
- Od nacisku na *Hard Power* do coraz większej uwagi na *Soft Power*;
- Podkreślanie pokojowego charakteru rozwoju (*peaceful development*) Chin.

W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych chińskie kierownictwo polityczne stosowało w praktyce zasadę Deng Xiaopinga działania

bez przyciągania uwagi zewnętrznej³⁷. W polityce chińskiej do połowy lat dziewięćdziesiątych dominowały dążenia do przyciągania zagranicznych inwestycji i technologii do Chin. W XXI wieku coraz częściej to Chiny inwestują za granicą, szczególnie w przemysł i sektor surowców energetycznych. Dobrze tą tendencję ilustrują słowa D. Zweiga, eksperta ds. chińskiej polityki zagranicznej na Uniwersytecie Naukowo-Technicznym w Hong Kongu: „Widocznym staje się trend... do podejmowania przez Chiny decyzji politycznych w oparciu również o perspektywę międzynarodową, a nie tylko stricte wewnętrznie chińską”³⁸. Potęga Chin opiera się głównie na ich gospodarce. Po latach bazowania na inwestycjach zagranicznych wiele wskazuje na to, że Państwo Środka samo zaczyna szukać nowych rynków, szczególnie w świecie państw rozwijających się, skąd inwestorów zachodnich odstraszał brak stabilności politycznej i nieefektywne zarządzanie³⁹. Tym bardziej warto przyglądać się kolejnym krokom ChRL w Azji Centralnej i Xinjiang. Ich konkretna analiza może bowiem powiedzieć więcej o naturze i motywach chińskiej polityki zagranicznej niż wiele zachodnich modeli teoretycznych.

³⁷ Z. Zhu, *China's New Diplomacy...*, s. 216.

³⁸ S. Baldauf, P. Ford, *China Slammed for Arming Zimbabwe's Mugabe*, „The Christian Science Monitor” 23.04.2008.

³⁹ Krytykę zachodu Chiny odpierają retoryką dobrze prezentowaną przez Z. Baijia, chińskiego historyka, który twierdzi, że Chiny chcą zmieniać świat, najpierw zmieniając siebie. Z. Baijia, *Gaibian Ziji, Yingxiang – Ershi Shiji Zhongguo Waijiao Jiben Xiansuo Chuyi (Zmienić siebie i wpływać na świat – analiza podstaw chińskiej dyplomacji w XX wieku)*, [w:] W. Jisi, *ZhongguoXuezh Kan Shijie (Polityka światowa – perspektywa chińskich naukowców)*, Xin Shijie Chubanshe, Pekin 2007, s. 3–26.